

Nr. akt U Xps. 1953/47

Protokół przesłuchania świadka

Dnia 3 września 1947 r. w Krahowie
Sędzia Sędzcy rejonu Sądu Okręgowego w Krahowie z siedzibą
w Sąd Grodzki w Oddział
w osobie Sędziego Sadeusza Gładkiewicza
z udziałem Protokółanta apl. A. Jorzechiego
w obecności stron

przesłuchał niżej wymienionego w charakterze świadka — bez przysięgi.¹⁾ —
Po uprzedzeniu świadka o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznania i o treści
art. 107 k.p.k. — oraz o znaczeniu przysięgi, Sędzia odebrał od niego przysięgę na za-
sądzie art. k.p.k. po czym —¹⁾ świadek zeznał, co następuje:

Imię i nazwisko Wanda Szydłowska z d. Włodarska
Wiek l. 56
Imiona rodziców Jan i Maria z d. Matwieio
Miejsce zamieszkania Krahowo ul. św. Filipa 5m 5
Zajęcie bez zajęcia
Wyznanie katol.
Karalność nie Karana
Sposunek do stron obca

Do 1 grudnia 1941 r. mieszkałam przy ul. Dworkowej
Nr. 3 w Włodawie, następnie do grudnia 1942 r. przy
ul. Piłsudskiej 59 a później aż do chwili wybuchu
powstania przy ul. Przemyskiej 3. Dom przy ul. Dworkowej
Nr. 3 jak również i 2 egzemplarze tj. pod nr. 5 i 7 od
grudnia 1941 r. razem z audermieria niewiejska i kra-
terowate u nich aż do chwili wybuchu powstania. Nie
przypominam sobie jako to był oddział i audermierii
Sawistaw Tyko Tyko, że był tam napis „Feld post, —
audermierie”. W domu przy ul. Dworkowej Nr. 3

1) Zbędne wyrazy druku należy przekreślić.
2) W tym miejscu wpisać należy odpowiedź, jakiej udzielił świadek, po uprzedzeniu go o prawie odmówienia zeznań (art. 104 k.p.k.).

Kwaterowało w niej się około 40 żandarmów. Tłum
żandarmów Kwaterowało w pozostałych dwóch
słowach, nie wiem. W Kaidymu ranie jak sobie przy-
-pominałem było ich tam wielu. Z żandarmów tych
znaliśmy tylko 3 a to niejakiego Pecha, który
poręcznie był poręcznikiem a później Kapitanem
i który jak się stało od niego samego miał po-
-chodnie z onajim Lehlerigü, następnie niejakiego
Bodenstahta, który radej się był szerrantem
i pochodził z miasta Fildy star niejakiego Rosnera,
który radej się był podoficerem i jak sobie przy-
-pominałem biegał tuż po polsku. Oprócz tych
żandarmów znaliśmy jeszcze innych ale tylko z widzi-
-wia. Dnia nie jestem już w stanie opisać wyglądu tych
żandarmów.

Nie wiem czy wyżej opisany oddział żandarmów
dokonał w dniu 3. 8. 1944. masowej egzekucji ludności
cywilnej z okolicznych domów przy ul. Dworkowej
star z domów przy ul. Piłsudskiej Nr. 49 i 51, w tym
kwateron czasie nieznaczącym przy ul. Dworkowej. Również
nie wiadomo mi czy w tamtym miejscu egzekucji
w kamieniu Wermachim, i niemieckiej domu przy
ul. Piłsudskiej Nr. 49 są zamieszkiwane przez
egzekucjonistów, i powstańców zgrupowani przy ul. Dworkowej 4
którzy przejeżdżają ul. Piłsudską.

Dziś w sierpniu 1947r. dowiedziałam się od swojej
mi tylko z widzenia kobiety (adresu ani nie wiem jej
nie znam) że oddział żandarmów który kontynuował
w Wermachim w słowach przy ul. Dworkowej w czasie
powstania wymordował przy ul. Gostygiera znajdującym
się w pobliżu ul. Dworkowej, - grupy powstańców, która
wyjechała w pobliżu ul. Dworkowej z kamionem. Z tłum
tych grupa się ta wieść słysząc, słowem dając sobie
nie przypominam, wydaje mi się że kobieta ta nie miała
mi coś o 300 osobach. W tym tem w dalszej sprawie
nie mi więcej mi wiadomo. Odryżano.

Przebieg

mi

Wanda Szoltyńska